

# I Wtorek Adwentu

**Tekst Ewangelii (Łk 10,21-24):** W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie. Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić». Potem zwrócił się do samych uczniów i rzekł: «Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie. Bo powiadam wam: Wielu proroków i królów pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć, co słyszycie, a nie usłyszeli».

*«Wysławiam Cię, Ojczy»*

Abbé Jean GOTTIGNY

(Bruxelles, Belgia)

Dzisiaj czytamy fragment dziesiątego rozdziału Ewangelii wg. św. Łukasza. Pan posłał siedemdziesięciu dwóch uczniów do miejsc, gdzie sam pójść zamierzał. I powracają z radością. Słyszając uczniów opowiadających swoje czyny i dzieła, «Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi» (Łk 10,21).

Wdzięczność jest jednym z oblicz pokory. Człowiek arogancki uważa że nie jest winien nic nikomu. Jednak aby umieć być wdzięcznym, najpierw należy być zdolnym do odkrycia bycia prostaczkiem. „Dziękuję” to jedno z pierwszych słów, które uczymy dzieci. « Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom» (Łk 10,21).

Benedykt XVI, mówiąc o postawie adoracji, stwierdza, iż zakłada ona «rozpoznanie obecności Boga, Stworzyciela i Pana wszechświata. To jest wyznanie pełne wdzięczności, które wypływa z głębi serc i napełnia całe istnienie, ponieważ tylko wielbiąc i kochając Boga ponad wszystko, człowiek może zrealizować swoje życie».

Dusza czuła doświadcza potrzeby manifestacji tego rozpoznania. Jest to jedyna rzecz, którą jako ludzie możemy zrobić aby odpowiedzieć na Boże łaski. «Cóż masz, czego byś nie otrzymał?» (1 Kor 4,7). Oczywiście, brakuje nam tylko «podziękować Bogu, za przyczyną Jego Syna, w Duchu Świętym. Przez wielkie miłosierdzie, którym nas umiłował, współczując nam gdy jeszcze byliśmy martwi przez nasze grzechy, ożywił nas z Chrystusem abyśmy byli w Nim nowym stworzeniem» (św. Leon Wielki).

## *Myśli na dzisiejsz? Ewangeli?*

- «Jakie pojęcie mógł mieć kiedyś człowiek o Bogu, jeśli nie obraz idola wytworzony przez jego własne serce? Było to nie do pojęcia. Ale Bóg chciał zostać zrozumiany. W jaki sposób? Położywszy się w żłobie. Moje myśli docierają do Boga, kiedy to rozważam.» (Święty Bernard)
- «Jezus napełnił się radością Ducha Świętego i wychwalił Ojca. Takie jest życie wewnętrzne Jezusa: relacja do Ojca w Duchu. Jezus jest bliskością i czułością Ojca wobec nas» (Franciszek)
- «Jest zatem zrozumiałą podwójny wymiar liturgii chrześcijańskiej jako odpowiedzi wiary i miłości na "błogosławieństwa duchowe", którymi obdarza nas Ojciec. Z jednej strony Kościół, zjednoczony ze swoim Panem i "w Duchu Świętym" (Łk 10, 21), błogosławi Ojca "za Jego dar niewypowiedziany" (2 Kor 9,15) przez adorację, uwielbienie i dziękczynienie. Z drugiej strony, (...) Kościół nie przestaje składać Ojcu "ofiary z otrzymanych od Niego darów" i prosić Go, by zesłał Ducha Świętego na te dary, na niego samego, na wiernych i na cały świat oraz by (...) Boże błogosławieństwa przynosiły owoce życia» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1083)